



Sygn. akt I CSK 27/07

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 19 kwietnia 2007 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Kazimierz Zawada (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Zbigniew Strus

SSN Tadeusz Wiśniewski

w sprawie z powództwa C. S.A. w W.

przeciwko A. P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 19 kwietnia 2007 r.,

skargi kasacyjnej pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 24 sierpnia 2006 r.,

**uchyla zaskarżony wyrok w części zasądzającej i orzekającej
o kosztach procesu (pkt 1, 3 i 4) i w tym zakresie przekazuje
sprawę Sądowi Apelacyjnemu do ponownego rozpoznania.**

Uzasadnienie

[...] „C.” wniosło o zasądzenie w postępowaniu nakazowym od A. P. kwoty 96 782,28 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 7 sierpnia 2004 r. Podstawę żądania stanowił weksel własny wystawiony przez pozwaną.

Sąd Okręgowy po rozpoznaniu zarzutów pozwanej uchylił nakaz zapłaty i powództwo oddalił.

Z dokonanych przez Sąd Okręgowy ustaleń wynika, że w dniu 11 kwietnia 2001 r. strony zawarły umowę sprzedaży samochodu „alfa romeo” 156 za 78 466,79 zł oraz umowę pożyczki kwoty stanowiącej równowartość 19 293,05 euro, której celem było sfinansowanie ceny zakupu samochodu przez pozwaną. Tego samego dnia doszło też do przewłaszczenia kupionego przez pozwaną samochodu na stronę powodową oraz do wręczenia stronie powodowej wystawionego przez pozwaną weksla w celu zabezpieczenia otrzymanej przez pozwaną pożyczki. Zgodnie z umową pożyczki, strona powodowa w razie niezapłacenia przez pozwaną dwóch rat mogła wypowiedzieć umowę pożyczki i domagać się spłaty pozostałej do zwrotu kwoty pożyczki z upływem siódmego dnia od daty wymagalności drugiej niezapłaconej raty. W razie niezapłacenia zaległości w terminie siedmiu dni od daty wezwania strona powodowa mogła sprzedać przewłaszczony samochód oraz wypełnić otrzymany weksel *in blanco*. Gdyby cena sprzedaży przewłaszczonego samochodu była wyższa od zaległości, pożyczkodawca powinien zwrócić pożyczkobiorcy kwotę stanowiącą różnicę, a gdyby cena sprzedaży przewłaszczonego samochodu była niższa od zaległości, pożyczkobiorca powinien uiścić pożyczkodawcy resztę zaległości. Pozwana po zapłaceniu stronie powodowej 8 rat (łącznie uiściła jej 24 279,57 zł) zaprzestała spłaty pożyczki. W grudniu 2001 r. pozwana, po uprzednim wypowiedzeniu jej umowy pożyczki, została wezwana do zwrotu samochodu. Zwrot samochodu nastąpił dopiero 12 grudnia 2002 r., sprzedano go zaś 2 czerwca 2003 r. za 27 250, 01 zł. Według przedstawionej przez pozwaną opinii rzeczoznawcy wartość samochodu bezpośrednio przed zwróceniem stronie powodowej wynosiła 52 000 zł. Strona powodowa wypełniła weksel *in blanco* na kwotę zaległości

pozwanej z tytułu zwrotu pożyczki po zaliczeniu na poczet jej długu ceny uzyskanej za samochód.

Według Sądu Okręgowego, strona powodowa nie wykazała wysokości zobowiązania pozwanej. Dowód sprzedaży samochodu osobie trzeciej wskazuje jedynie na to, że strona powodowa zbyła go za podaną cenę, nie przesądza natomiast o wartości pojazdu w dacie odbioru go od pozwanej, ani w dacie sprzedaży go osobie trzeciej.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji strony powodowej zmienił wyrok Sądu Okręgowego w ten sposób, że zasądził od pozwanej kwotę 95 013,30 zł z odsetkami od dnia 28 lutego 2005 r.; w pozostałym zakresie powództwo oddalił. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, dowód, że cena sprzedaży samochodu powinna być wyższa obciążał pozwaną, kwestionującą należność wekslową. Pozwana jednak dowodu tego nie przeprowadziła.

Skarżąc wyrok Sądu Apelacyjnego w zakresie uwzględniającym apelację strony powodowej, pozwana jako podstawy kasacyjne przytoczyła naruszenie art. 232 zdanie drugie w związku z art. 278 § 1 k.p.c., art. 385 § 2 w związku z art. 65 k.c., art. 385¹ § 1 i 2 k.c. oraz art. 10 Pr. weksl. w związku z art. 6 k.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarżąca trafnie podniosła, że zawierając w dniu 11 kwietnia 2001 r. umowy ze stroną powodową miała status konsumenta. Strona powodowa była niewątpliwie przedsiębiorą, jednocześnie materiał zebrany w sprawie, która, warto ubocznie zauważyć, nie toczyła się w postępowaniu przewidzianym dla spraw gospodarczych, nie wskazuje na to, żeby pozwana w chwili zawierania umów ze stroną powodową prowadziła jakąś działalność gospodarczą, a tym samym, aby zawarła umowy ze stroną powodową w celu bezpośrednio związanym ze swą działalnością gospodarczą (por. obowiązujący w chwili zawarcia objętych sporem umów art. 384 § 3 k.c.).

Jednocześnie kluczowa w sporze umowa, określona mianem pożyczki, wykazuje cechy umowy zawartej przy użyciu przygotowanego przez stronę powodową formularza (wzoru umowy), a zatem - wzorca umowy w rozumieniu art. 384 §1 k.c.

Zgodnie z art. 187 § 1 k.p.c., pozew musi zawierać określone żądanie skierowane do sądu oraz przytaczać okoliczności faktyczne uzasadniające to żądanie; w myśl art. 321 § 1 k.p.c., żądanie powoda uzasadnione przytoczonymi okolicznościami faktycznymi jest dla sądu wiążące, wyznacza granice wyrokowania przez sąd. Powód nie musi natomiast przytoczyć materialnoprawnej podstawy żądania pozwu. Sąd pierwszej instancji, dokonując subsumcji stanu faktycznego sprawy ustalonego w granicach żądania pozwu, stosuje prawo materialne z urzędu. Podobnie sąd drugiej instancji powinien w toku postępowania apelacyjnego, będącego kontynuacją merytorycznego rozpoznania sprawy (por. w szczególności uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 23 marca 1999 r. – zasadę prawną - III CZP 59/98, OSNC1999, nr 7-8, poz. 124), usunąć w granicach zaskarżenia wyroku sądu pierwszej instancji wszelkie dostrzeżone naruszenia prawa materialnego przez sąd pierwszej instancji - choćby więc nie były one objęte zarzutami apelacji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 sierpnia 2006 r., IV CSK 101/06, LEX nr 195416, i cytowane w nim orzeczenia). Jeżeli zatem stan faktyczny sprawy wyczerpuje hipotezy norm kodeksu cywilnego dotyczących konsumenckich wzorców umownych, sąd pierwszej instancji oraz sąd drugiej instancji powinien w sporze między przedsiębiorcą a konsumentem stosować te normy - na przykład normy odnoszące się do wykładni niejednoznacznych postanowień wzorców umownych oraz stanowiące podstawę incydentalnej kontroli klauzul wzorców umownych pod kątem ich niedozwolonego charakteru - z urzędu. Wyrażone w piśmiennictwie zapatrywanie, że możliwość uwzględnienia przez sąd z urzędu bezskuteczności niedozwolonej klauzuli wzorca w ramach już toczącego się sporu pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentem napotyka przeszkody w świetle uregulowania zawartego w art. 321 § 1 k.p.c., jest wynikiem nieporozumienia. Przedstawiony wyżej stan prawny, według którego sądy stosują z urzędu prawo materialne, w tym również normy kodeksu cywilnego dotyczące wzorców umownych w stosunkach z udziałem konsumentów, harmonizuje ze stanowiskiem wyrażonym w wyroku Europejskiego Trybunału Sprawiedliwości z dnia 27 czerwca 2000 r. w połączonych sprawach Océano Grupo Editorial S.A. przeciwko Rocio Muriciano Quinteiro, C-240/98, oraz Salvat Editores S.A. przeciwko Jose M. Sanchez i inni, C-241-244/98 (Zb. Orz. 2000 r., s. I-4941). W wyroku tym Europejski

Trybunał Sprawiedliwości opowiedział się za możliwością stwierdzenia z urzędu przez sąd rozpoznający daną sprawę abuzywności klauzuli (zob. też uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2004 r., III CZP 110/03, OSNC 2004, nr 9, poz. 133, oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 13 lipca 2006 r., III SZP 3/06, OSNP 2007, nr 1-2, poz. 35).

W związku z tym, że sąd drugiej instancji powinien w toku postępowania apelacyjnego usunąć w granicach zaskarżenia wszelkie dostrzeżone naruszenia prawa materialnego, podstawę kasacyjną może stanowić oczywiście także naruszenie przez sąd drugiej instancji tych przepisów prawa materialnego, których nie dotyczyły twierdzenia stron w postępowaniu apelacyjnym.

Podniesionego w skardze kasacyjnej naruszenia art. 385¹ § 1 i 2 k.c. pozwana dopatruje się w tym, że Sąd Apelacyjny nie uznał za niedozwolone, a tym samym za bezskuteczne w stosunku do niej, dwóch klauzul umowy pożyczki z dnia 11 kwietnia 2001 r. Według pozwanej, § 4 ust. 1 umowy pożyczki, zezwalający na wypełnienie weksla *in blanco* na sumę odpowiadającą kwocie niezapłaconej pożyczki wraz z oprocentowaniem, oraz § 6 ust. 4 tej umowy, przewidujący obowiązek pożyczkobiorcy pokrycia różnicy między wielkością jego zaległości z tytułu zwrotu pożyczki a ceną sprzedaży samochodu przewłaszczonego w celu zabezpieczenia zwrotu pożyczki, kształtują jej obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszają jej interesy. Wynika to, w ocenie pozwanej, stąd, że klauzule te nie określają warunków sprzedaży przewłaszczonego samochodu, wobec czego pozostawiają stronie powodowej swobodę co do terminu sprzedaży tego samochodu oraz ustalenia jego ceny. W każdym razie istnieje w tym względzie – zdaniem pozwanej - brak jednoznaczności.

Obie przytoczone wyżej klauzule są - jako objęte wzorem umowy przygotowanej przez stronę powodową - niewątpliwie nie uzgodnione indywidualnie w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. To otwiera drogę do ich kontroli z punktu widzenia kryteriów określonych w tym przepisie. Kontrola ta jednak musi być poprzedzona oceną w świetle powołanych w skardze kasacyjnej przepisów art. 385 § 2 i art. 65 k.c., ponieważ proces kontroli postanowień wzorców umownych jest wtórny

względem ich wykładni. Choć zgodnie z przeważającym poglądem piśmiennictwa, który znalazł wyraz także w wyroku Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2000 r., I CKN 970/98 (OSNC 2001, nr 6, poz. 93), związanie stron wzorcem umownym nie wynika z objęcia go konsensem stron, lecz z dopełnienia ustawowo określonych wymagań (por. art. 384 i 384¹ k.c.), nie ulega w zasadzie wątpliwości dokonywanie wykładni wzorców umownych według reguł wywodzonych z art. 65 k.c. - opartych jednak tylko na obiektywnej metodzie wykładni. Stosując przy wykładni wzorców umownych ze względu na ich funkcję standaryzacyjną metodę obiektywną, za miarodajny uznaje się sens dostępny dla typowego adresata wzorca. Doniosłość możliwości poznawczych typowego adresata dla określenia wiążącego znaczenia postanowień konsumenckiego wzorca umownego podkreśla zawarty w art. 385 § 2 k.c. nakaz tłumaczenia niejednoznacznych postanowień wzorca na korzyść konsumenta. Co do klauzuli zezwalającej na wypełnienie weksla *in blanco* na sumę odpowiadającą kwocie niezapłaconej pożyczki wraz z oprocentowaniem nie ma jednak żadnych przesłanek wskazujących na jej niejednoznaczność, ani na to, że kształtuje ona obowiązki pozwanej, mającej status konsumenta, w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami i narusza rażąco jej interesy. Uznanie za niedozwoloną klauzuli zezwalającej na wypełnienie weksla *in blanco* na kwotę niespłaconego długu wraz z oprocentowaniem z tytułu określonej umowy oznaczałoby całkowite zakwestionowanie posługiwania się wekslem w celu zabezpieczenia wiarygodności wobec konsumentów, a zatem nawet posługiwanie się nim w taki sposób, który przewiduje art. 9 – nieobowiązującej w chwili zawierania umów przez strony – ustawy z dnia 20 lipca 2001 r. o kredycie konsumenckim (Dz. U. nr 100, poz. 1081 ze zm.), zakazujący przyjęcia od konsumenta pod sankcją odszkodowawczą weksla bez klauzuli „nie na zlecenie” skutkującej wyłączeniem stosowania ograniczeń w podnoszeniu zarzutów przez dłużników wekslowych wobec posiadacza weksla będącego osobą trzecią (zob. art. 11 ust. 2 Pr. weksl. w związku z art. 513 k.c.). Warto przy tym zauważyć, że w stosunku pomiędzy pozwaną a stroną powodową w ogóle nie wchodzi w grę stosowanie przepisów ograniczających zarzuty dłużników wekslowych wobec posiadacza weksla będącego osobą trzecią (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia

18 listopada 1999 r., I CKN 215/98, OSNC 2000, nr 7-8, poz. 128, oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 lutego 2005 r., II CK 426/04, LEX nr 147229).

Druga z kwestionowanych przez skarżącą klauzul, przewidująca obowiązek pożyczkobiorcy pokrycia różnicy między wielkością jego zaległości z tytułu zwrotu pożyczki a ceną sprzedaży samochodu przewłaszczonego w celu zabezpieczenia zwrotu pożyczki, określa jedną z możliwych sytuacji w razie sprzedaży przez pożyczkodawcę przewłaszczonego na niego samochodu. Treść zarzutów, za pomocą których pozwana podważa wspomniany obowiązek, dowodzi, że kieruje ona te zarzuty w istocie przede wszystkim przeciwko zasadom dopuszczonej (między innymi) w § 6 ust. 2 umowy pożyczki sprzedaży przewłaszczonego samochodu przez pożyczkodawcę. Postanowienie § 6 ust. 2 umowy pożyczki rzeczywiście trudno uznać za jednoznaczne. Z postanowienia tego może wynikać - jak zdaje się sugerować strona powodowa - że to, czy możliwe byłoby uzyskanie przez pożyczkodawcę za samochód wyższej kwoty od ceny, za którą został on rzeczywiście sprzedany, nie ma żadnej doniosłości, ale też - że sprzedaż samochodu przez pożyczkodawcę powinna nastąpić niezwłocznie po jego odebraniu, za cenę odpowiadającą jego wartości rynkowej. Ta niejednoznaczność może jednak uzasadniać jedynie uznanie za miarodajne drugiego z wspomnianych znaczeń, zgodnie z wyrażoną w art. 385 § 2 k.c. regułą nakazującą interpretowanie niejednoznacznych postanowień wzorca na korzyść konsumenta (ponadto, jeżeli chodzi o wykonanie przez pożyczkodawcę obowiązków związanych ze sprzedażą przewłaszczonego samochodu, należy pamiętać o art. 354 § 1 i art. 355 k.c.). Powyższa treść tego postanowienia wyklucza zaliczenie go do klauzul niedozwolonych w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c., tj. kształtujących prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami oraz rażąco naruszających jego interesy (zob. w związku z art. 385¹ § 1 k.c. treść art. 3 ust. 1 dyrektywy 93/13 EWG z dnia 5 kwietnia 1993 r. o niedozwolonych klauzulach w umowach konsumenckich, Dz. Urz. WE. z 21.4.1993 r. L.95, 29., oraz - wydanie specjalne polskie - Dz. Urz. UE sp. 15-2-288, a także wyrok Sądu Najwyższego z dnia 3 lutego 2006 r., I CK 297/05, LEX nr 179741). W następstwie przyjętego, zgodnego z art. 385 § 2 k.c. rozumienia § 6 ust. 2 umowy pożyczki, obowiązek pożyczkobiorcy, o którym mowa w § 6 ust. 4 umowy pożyczki, musi zostać uznany

w zakresie, w jakim różnica między zaległością z tytułu zwrotu pożyczki a ceną sprzedaży samochodu byłaby wynikiem nienależytego wykonania przez pożyczkodawcę obowiązków dotyczących sprzedaży samochodu, za uszczerbek objęty odpowiedzialnością pożyczkodawcy z wszystkim tego konsekwencjami, w szczególności możliwością potrącenia wynikającego stąd roszczenia oraz brakiem podstaw do objęcia w ramach wykładni deklaracji wekslowej zobowiązania pożyczkobiorcy we wspomnianym zakresie zabezpieczeniem wekslowym.

Pozwany przez remitenta wystawca weksla własnego, wręzonego remitentowi jako weksel *in blanco* (art. 10 Pr. weksl.), może się bronić w szczególności za pomocą zarzutu, że dochodzone zobowiązanie wekslowe nie powstało w ogóle lub w określonej części ze względu na wypełnienie przez remitenta weksla *in blanco* całkowicie lub częściowo niezgodnie z otrzymanym upoważnieniem do uzupełnienia (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 czerwca 2006 r., V CSK 70/06, OSNC 2007, nr 4, poz. 59, i cytowane w nim orzeczenia). W okolicznościach sprawy zarzut ten przybrał postać twierdzenia kwestionującego dochodzone zobowiązanie wekslowe w zakresie obejmującym dług z tytułu pożyczki, który by nie istniał, gdyby samochód został sprzedany przez stronę powodową w należyty sposób, zapewniający uzyskanie wyższej ceny od otrzymanej. Sąd Apelacyjny ma oczywiście rację, gdy wskazuje, że na stronie pozwanej spoczywa ciężar dowodu zarzutów podważających zobowiązanie objęte treścią weksla (art. 6 k.c.). Gdy nie dojdzie do udowodnienia podniesionych przez stronę pozwaną zarzutów, skierowane przeciwko niej żądanie zapłaty sumy, na którą opiewa weksel, zostanie uwzględnione (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 listopada 1999 r., I CKN 215/98). Konsekwentnie, strona pozwana powinna także zaoferować dowody na poparcie podniesionych zarzutów. Sąd może jednak dopuścić także dowód z urzędu co do faktów objętych zarzutem pozwanego. Wynika to z art. 232 zdanie drugie k.p.c. Poza dowodami objętymi wyraźnymi zakazami ustawowymi (np. wynikającymi z art. 247 i 259 k.p.c.), wspomniana możliwość dotyczy wszelkich dowodów, także dowodu z opinii biegłego; nie doznaje ona również ograniczeń na podstawie przepisów ustanawiających tzw. prekluzję dowodową (zob. zwłaszcza art. 495 § 3 k.p.c.). W wyjątkowych, szczególnie uzasadnionych przypadkach, zastosowanie przez sąd art. 232 zdanie

drugie k.p.c. może się nawet stać obowiązkiem sądu, naruszenie zaś tego obowiązku przez sąd drugiej instancji - podstawą kasacyjną (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 lutego 2006 r., III CK 341/05, OSNC 2006, nr 10, poz. 174, oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2004 r., IV CK 24/03, OSNC 2004, nr 3, poz. 45).

Taki właśnie przypadek wystąpił w rozpoznawanej sprawie. Należy podzielić podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 232 zdanie drugie w związku z art. 278 § 1 k.p.c. przez niedopuszczenie przez Sąd Apelacyjny z urzędu dowodu z opinii biegłego co do wartości samochodu w chwili jego wydania stronie powodowej, uwzględniając jego stan, ceny rynkowe na porównywalne samochody i możliwości zbytu w tym czasie. W sytuacji gdy pozwana z powołaniem się na prywatną ekspertyzę rzeczoznawcy kwestionowała rozmiar dochodzonego od niej zobowiązania twierdząc, że cena, za którą samochód sprzedano, zaliczona na poczet jej długu z tytułu pożyczki, została arbitralnie ustalona na poziomie znacznie niższym od ceny możliwej do uzyskania, a Sąd Apelacyjny miał wątpliwości co do tych twierdzeń, pomimo nie przedłożenia przez stronę powodową przeciwnych dowodów, konieczność dopuszczenia z urzędu dowodu z opinii biegłego na wskazaną wyżej okoliczność wynikała nie tylko ze statusu pozwanej (konsument), ale i stąd, że do objętej sporem sprzedaży samochodu doszło w związku z jego przewłaszczeniem w celu zabezpieczenia. Trudności w uzyskaniu efektywnego zaspokojenia przez wierzyciela na podstawie tradycyjnych zabezpieczeń (zastaw, hipoteka) stały się przyczyną akceptacji w orzecznictwie - głównie z powołaniem się na zasadę swobody umów - przewłaszczenia w celu zabezpieczenia rzeczy ruchomych (a nawet nieruchomości), mimo nasuwających się poważnych wątpliwości co do pogodzenia przewłaszczenia w celu zabezpieczenia z niektórymi bezwzględnie obowiązującymi regulacjami, zwłaszcza z przepisami przewidującymi zaspokojenie wierzyciela w przypadku zabezpieczeń rzeczowych w drodze postępowania egzekucyjnego (zob. co do zastawu art. 312 k.c.). Zaspokojenie wierzyciela w drodze postępowania egzekucyjnego chroni nie tylko interesy innych wierzycieli, ale i interesy właściciela rzeczy będącej przedmiotem zabezpieczenia - w szczególności w uzyskaniu możliwie wysokiej ceny. Przyjmowane w umowach

przewłaszczenia sposoby zaspokojenia wierzyciela nie zapewniają wspomnianym interesom, w tym interesom przewłaszczającego, porównywalnej gwarancji. Pomimo „usankcjonowania” przewłaszczenia w celu zabezpieczenia przez ustawodawcę (zob. art. 101 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. – Prawo bankowe, jedn. tekst: Dz. U. z 2002 r. nr 72, poz. 665 ze zm., oraz art. 101 i 273 ustawy z dnia 28 lutego 2003 r. – Prawo upadłościowe i naprawcze (Dz. U. nr 60, poz. 535 ze zm.)), sądy powinny ze względu na wspomniane wyżej wątpliwości badać szczególnie wnikliwie przyjęty w umowie przewłaszczenia sposób zaspokojenia wierzyciela oraz jego wykonanie. Jest to niejako minimalny warunek dopuszczenia funkcjonowania w porządku prawnym przewłaszczenia w celu zabezpieczenia. W szczególności jeżeli przewłaszczający kwestionuje prawidłowość zaspokojenia się przez wierzyciela w drodze sprzedaży przewłaszczonej rzeczy, to choćby ciężar dowodu tej okoliczności – tak jak w niniejszej sprawie – spoczywał na nim, sąd powinien dopuścić z urzędu dowód z opinii biegłego na tę okoliczność, gdy zebrany materiał dowodowy nie pozwala na stanowcze rozstrzygnięcie w tym względzie, a zaniechanie złożenia przez przewłaszczającego wniosku o przeprowadzenie wspomnianego dowodu może być w okolicznościach sprawy uznane za usprawiedliwione. W rozpoznawanej sprawie brak wspomnianego wniosku w postępowaniu apelacyjnym może być uznany za usprawiedliwiony tym, że w pierwszej instancji zapadł wyrok korzystny dla pozwanej i mogła ona sądzić, że jej twierdzenia w tym względzie odwołujące się do prywatnej ekspertyzy będą wystarczające również w postępowaniu apelacyjnym.

Z powyższych względów Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 398¹⁵ § 1 k.p.c. jak w sentencji.